

ANDRZEJ DERDZIUK OFMCap
Lublin

PODRĘCZNIK KAPUCYŃSKIEGO MORALISTY Z MÜNSTER

W Zakonie Braci Mniejszych Kapucynów, powstałym w 1525 r. we Włoszech jako jedna z reform zakonu franciszkańskiego, już od początku znajdowali się ludzie nauki. Ogłoszenie św. Wawrzyńca z Brindisi († 1619) w 1959 r. przez Jana XXIII Doktorem Apostolskim Kościoła stanowi poświadczenie wkładu kapucynów w rozwój nauki teologicznej¹ Kapucyńscy teologowie uczestniczyli w obradach soboru trydenckiego i zabierali głos w dyskusjach na temat odkupienia i łaski oraz brali udział w toczących się sporach wywołanych przez jansenistów. Kapucyni, rozwijając myśl św. Bonawentury, nie stworzyli własnej szkoły w filozofii i teologii² Ich pisma dotyczyły przede wszystkim zagadnień pastoralnych i były nastawione na duszpasterstwo³

Największy rozkwit myśli teologicznomoralnej zaznaczył się na przełomie XIX i XX wieku, gdy pod wpływem reform podjętych przez generała zakonu Bernarda Christen z Andermatt († 1909) dokonana się odnowa zakonu⁴ Do znaczących teologów moralistów tego okresu należą: Gabriel Flori a Guarce-

¹ A. da Carmignano di Brenta. *San Lorenzo da Brindisi „Dottore Apostolico”* W: *Santi e santità nell'Ordine Cappuccino*. T. 1: *Il cinque e il seicento*. Roma 1980 s. 148.

² O. Schmucki. *Kapuzinern*. LThK t. 5. Freiburg 1996³ kol. 1225-1226.

³ B. von Mehr. *Kapuzinern*. LThK t. 5. Freiburg 1986² kol. 1338.

⁴ H. Felder. *General und Erzbischof P. Bernard Christen von Andermatt 1837-1909 und die Erneuerung des Kapuzinersordens*. Schwyz 1943.

no († 1873)⁵, Serafin a Loiano († 1932)⁶, kard. L. Vives y Tutó († 1913)⁷ oraz Heribert Jone († 1967).

Józef Jone urodził się 31 I 1885 r. w Schelkingen w landzie Württembergia. Ukończył niższe seminarium kapucyńskie w Strasburgu. Wstąpiwszy do renowestfalskiej prowincji kapucynów w 1904 r. przyjął imię zakonne Heribert i został obłóczony w Sigolsheim. Studia filozoficzne odbywał w Kleve i Werne. Teologię studiował w Münster i Krefeld. Świecenia kapłańskie przyjął 10 VIII 1910 r. w Kolonii. Po dwu latach został wysłany na studia teologii w Rzymie. Jednak po roku udał się na misje na Wyspy Karałińskie. Po zajęciu wysp w 1919 r. przez wojska japońskie został wzięty do niewoli, skąd uwolniony, powrócił do Niemiec.

Następnie został posłany na studia i uzyskał doktorat z prawa kanonicznego na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. W latach 1924-1949 nauczał prawa kanonicznego i teologii moralnej. Większość swego życia spędził w Münster, gdzie pełnił funkcję lektora. Cieszył się ogromnym uznaniem studentów oraz okolicznych duszpasterzy, którym dorywczo pomagał w pracy na parafiach. W swojej prowincji spełniał też funkcję definitora w latach 1931-1937⁸. Znany był także jako kanonista, a jego dwutomowy komentarz do kodeksu prawa kanonicznego miał dwa wydania niemieckie i jedno łacińskie⁹.

W 1949 r. poprosił o przeniesienie do domu nowicjackiego w Stühlingen. Motywem była bliskość Szwajcarii i wielość bibliotek, w których o. Heribert, często przesiadując, pisał nowe dzieła i poprawiał już wcześniej wydane. W jego nekrologu napisano, że był człowiekiem cichym i łagodnym oraz

⁵ *Compendium theologiae moralis ex opere Scavini, Gury et Charmes concinnatum et ad sententias Constitutiones Apostolicae Sedis ac Sacrarum Congregationum recentiorum decisionum redacta*. Pierwsze wydanie miało miejsce w Viterbo w 1870 r. Następne ukazywały się w Turynie w latach 1872, 1876, 1887, 1889, 1892. W 1898 ukazało się jedenaste wydanie.

⁶ S e r a p h i n u s a L o i a n o. *Institutiones theologiae moralis*. T 1-5. Augustae Taurinorum 1924-1942 (t. 1 – 1924, t. 2 – 1935, t. 3 – 1937, t. 4 – 1940, t. 5 – 1942).

⁷ J o s e p h u s C a l a s a n t i u s V i v e s y T u t ó a L l e v e n e r a s. *Compendium theologiae moralis, sive summa continens omnes et singulae theologiae moralis questiones praecipue practicas*. Barcinone 1881.

⁸ Por. *Necrologia*. „Analecta Ordinis Fratrum Minorum Capuccinorum” 83:1967 nr 6 s. 538.

⁹ *Gesetzbuch des kanonischen Rechtes. Erklärung der Kanones*. T 1-3. Paderborn 1939-1940.

bardzo uprzejmym. Wskazywano na niego jako na wzór zakonnika¹⁰ Zmarł w klasztorze kapucyńskim w Stühlingen 26 XII 1967 r.¹¹

Książka autorstwa H. Jone *Katholische Moraltheologie auf das Leben angewandt unter kurzer Andeutung ihrer Grundlagen und unter Berücksichtigung des CIC sowie des deutschen, österreichischen und schweizerischen Rechtes* należy do najbardziej popularnych kapucyńskich podręczników teologii moralnej. Miała ona siedemnaście wydań niemieckich, które ukazały się w ciągu 32 lat, od 1929 do 1961 w Paderborn. Ponadto wersja francuska, wydana po raz pierwszy w Mulhouse-Paryżu w 1933 r., miała w 1947 r. dwunaste wydanie z łączną liczbą 40000 wydrukowanych egzemplarzy. Tłumaczenie niderlandzkie, ukazujące się w Roermond-Maaseik w latach 1935-1947, osiągnęło 6 wydań z sumą egzemplarzy 22000. Wydanie portugalskie, przygotowane przez R. Foxa SJ, ukazało się w Porto Alegre w 1943 r. Wersja angielska osiągnęła trzy wydania w ciągu zaledwie dwóch lat (Westminster, Maryland 1945-1946. Dzieło ukazało się też w języku hiszpańskim i arabskim. Wydanie polskie, przygotowywane przez jezuitów w Warszawie, nie ukazało się z powodu wybuchu wojny.

Pozycja ta spotkała się z szerokim uznaniem i entuzjastycznym przyjęciem. Była przedmiotem zainteresowania kapłanów spowiedników oraz wykładowców teologii moralnej. Przez swoją niezwykłą popularność znalazła swoje miejsce w literaturze pięknej. Graham Green w powieści *Mister Quijote* wymienia Jone jako autorytet w dziedzinie sumienia¹² Dominikanin D. Prümmer († 1931) wylicza to dzieło w swym wykazie autorów, którzy pisali na temat teologii moralnej i stwierdza „opus breve, sed excellens claritate, et solida doctrina, utilitate practica”¹³

Niemieckie gazety kościelne polecały to dzieło jako bardzo użyteczne dla księży oraz świeckich. Na końcu drugiego tomu komentarza H. Jone do prawa kanonicznego w ramach reklamy umieszczono fragment z biuletynu niemieckiej Konferencji Biskupów brzmiący: „Darüber hinaus bietet das Buch kurze, systematische Einführungen in die einzelnen Moralfragen, so dass das Ganze einen bündigen und klaren überblick über die ganze Moraltheologie

¹⁰ Por. *Necrologia*. „Analecta Ordinis Fratrum Minorum Capuccinorum” 84:1968 nr 3-4 s. 287-288.

¹¹ Por. W W i n g e r. *Jone Heribert*. LThK t. 5. Freiburg 1996³ kol. 989-990.

¹² Por. tamże kol. 989.

¹³ *Manuale theologiae moralis secundum principia s. Thomae Aquinatis*. Fribourg¹⁵ s. XXVII.

bietet”¹⁴ Miesięcznik Oblatów w Niemczech umieścił informację, że książka daje naukowe uzasadnienie odpowiedzi na palące kwestie¹⁵ Niestety w ówczesnym przekonaniu, takie naukowe uzasadnienie opierało się na przywołaniu odpowiedniego kanonu z prawa kościelnego lub paragrafu z kodeksów odnośnych państw.

W dziele ceniono mnogość rozstrzygnięć, które miały charakter praktyczny oraz prosty i przejrzysty¹⁶ Anzelm Günter nie wypowiadając się na temat jakości książki Jone stwierdza, że popularność tego typu podręczników zaznaczyła się szczególnie w krajach łacińskich, w których nie wykładano jako oddzielnej dyscypliny teologii pastoralnej¹⁷ Trudno jednak zgodzić się z wnioskiem Güntera, skoro *Katholische Moraltheologie* miała największą popularność w krajach niemieckich, w których teologię pastoralną wykładano.

Historycy kapucyńscy wyliczają dzieło o. Heriberta wśród znaczących osiągnięć moralistów swego zakonu, nie podają jednak szczegółowej charakterystyki jego treści¹⁸ W popularnym opracowaniu historii kapucynów A. Binda stwierdził, że dzieło ma charakter syntetyczny, ale jest do dziś bardzo cenione i poszukiwane¹⁹

Jak stwierdza sam o. Heribert we wstępie swej pracy, pierwszoplanowym celem napisania tej książki przez niego było pragnienie dania użytecznej pomocy spowiednikom, którzy w konfesjonale winni dawać jasne i pewne odpowiedzi na pytanie penitenta, czy chodzi o grzech ciężki czy bardzo ciężki. Szukanie właściwych odpowiedzi w obszernych opracowaniach teologicznomoralnych jest bardzo trudne i mało skuteczne, dlatego niemiecki kapucyn przygotował krótkie kompendium, mogące być użyteczne dla kapłanów. Autor postuluje, by każdy spowiednik na podstawie znajomości nauki Kościoła udzielał odpowiedzi w kwestiach moralnych, które poprzez swoją subiektywną

¹⁴ J o n e. *Katholische Moraltheologie*. T. 2.

¹⁵ „Monatsblätte der Oblaten” Cyt. za: J o n e. *Gesetzbuch*.

¹⁶ „Hier findet der Priester die Moralprinzipien und kirchlichen Entscheide an einer Unmenge praktischer Fälle angewendet, so dass seinen schönen Zweck voll und ganz erfüllt” (Schweizerische Kirchenzeitung. Cyt. za: J o n e. *Gesetzbuch*.)

¹⁷ A. G ü n t e r. *Chiamata e risposta*. T. 1: *Morale generale*. Alba 1974 s. 106.

¹⁸ „Synopsis germanicae scripta saepe edita est et in varias linguas translata” M. da P o b l a d u r a. *Historia generalis Ordinis Fratrum Minorum Capuccinorum*. Cz. 3. Roma 1951 s. 318; „Meritano una particolare menzione fortunati manuali di Heribert Jone e di Teodoro da Torre del Greco” M. D’A l a t r i. *I Cappuccini. Storia d’una famiglia francescana*. Roma 1994 s. 227.

¹⁹ Por. *Chi sono i Cappuccini? Sintesi storica dalle origini ai nostri giorni*. Torino 1969 s. 213.

wymowę, ujawniającą osobiste przyłgnięcie do nich duszpasterza, mogły być przekonujące. Jone pragnie przede wszystkim podania zasad moralnych, które w odpowiedniej sytuacji winny być zastosowane przez podmiot działający po dokładnym rozważeniu okoliczności łagodzących i ustaleniu czy można zastosować epikeję²⁰

W zamierzeniu Autora *Katholische Moraltheologie* miała służyć także studentom przygotowującym się do zdawania egzaminów podsumowujących naukę teologii moralnej. Połowa XX wieku była w Niemczech okresem rozwoju zaangażowania świeckich, zwłaszcza w ramach Akcji Katolickiej. Dla świeckich zaangażowanych w sprawy życia i działania Kościoła przeznaczona jest też omawiana pozycja, zgodnie z intencją Autora, który napisał we wstępie: „Laien, die sich – ohne sich immer an einen Seelsorger wenden zu müssen – ein Urteil darüber bilden wollen, wie diese oder jene Tat vom katholischen Standpunkt aus zu bewerten ist”²¹

Broniąc kazuistycznego układu podręcznika Jone powołuje się na Mausbacha określającego teologię moralną jako naukę o obowiązkach, które spowiednik podczas sprawowania sakramentu pokuty winien jasno i precyzyjnie określić penitentowi. Mausbach zatem twierdzi, że nie wystarczy podanie wątpliwych informacji czy pobożnych zachęt do cnoty oraz potępień przestępstw. Zadaniem teologa moralisty jest bowiem prezentacja zasad postępowania, na podstawie których penitent jest w stanie wyrobić sobie sąd o moralnej wartości swego postępowania²²

Mimo iż Jone zdaje sobie sprawę z konieczności podawania uzasadnień wyborów moralnych dokonywanych przez podmiot działający, rezygnuje z nich w swojej książce, by nie utraciła ona charakteru użytecznego i krótkiego *compendium*. Podobnie usprawiedliwia brak szerszego wykładu o cnotach, który uważa za integralną część prezentacji problematyki teologiczno-moralnej²³ Ponadto kapucyński moralista zastrzega się, że przedstawianie powinności chrześcijanina i ukazywanie co jest lub nie jest grzechem, nie powinno prowadzić do przekonania, iż Chrystus nie ukazuje dążenia do wyższej doskonałości życia chrześcijańskiego poprzez realizację cnót. Niemniej jednak z powodu przyjęcia założenia, że podręcznik ma być krótki,

²⁰ J o n e. *Vorwort zur siebzehnten Auflage*; t e n z e. *Katholische Moraltheologie* s. 5-6.

²¹ Tamże s. 7.

²² Por. J. Mausbach. *Die katholische Moral und ihre Gegner*. Köln 1911 s. 71-73.

²³ *Katholische Moraltheologie* s. 8.

rezygnuje z wykładu cnót, który zresztą uważa za łatwiejszy i przyjemniejszy niż omówienie grzechów²⁴

Trzeba przyznać, że układ podręcznika potwierdza założenia Autora, który pragnął napisać książkę o powinnościach chrześcijanina. Niestety nie jest ona w stanie porwać czytelników do radosnego naśladowania Chrystusa, gdyż nie ma w niej odwołania się do treści Ewangelii, a przede wszystkim brakuje ukazania życia łaski, jako życia zanurzonego w Chrystusie. Autor stara się zrozumieć czytelnika i podaje różne sytuacje, w których pomaga mu rozeznąć wagę problemów moralnych i podać właściwe rozstrzygnięcia, pozostawia jednak człowieka sobie samemu nie odnosząc go do zbawczej łaski Chrystusa. Teologii opartej na prezentacji powinności brakuje nie tylko podania motywów wysiłków moralnych, ale jeszcze bardziej odniesienia do Tajemnicy zbawienia, z której chrześcijanie czerpią moc. *Katholische Moraltheologie* jest napisane przez prawnika i zachowuje swój legalistyczny charakter, koncentrujący się na ukazaniu wymagań prawa, jego interpretacji oraz wyliczeniu sytuacji zwalniających od jego zachowania.

Układ podręcznika niemieckiego kapucyna obejmuje trzy księgi zatytułowane: *Prinzipienlehre, Gebote, Sakramente*. Autor uzasadnia to podziałem teologii moralnej na trzy części. Część pierwsza mówi o ogólnych warunkach i jakości działania ludzkiego, które winno ono posiadać, by zmierzało do osiągnięcia nadprzyrodzonego celu ostatecznego. Nauka o przykazaniach ma za przedmiot normy, przez zachowywanie których człowiek dąży do celu ostatecznego. Rozważanie problematyki sakramentologicznej ma na celu refleksję nad środkami ustanowionymi przez Boga ku pomocy człowiekowi dla osiągnięcia tego celu.

Poszczególne księgi są podzielone na części, następnie na rozdziały, artykuły i w niektórych przypadkach na paragrafy. Do tego został załączony dodatek w postaci omówienia sakramentaliów i odpustów oraz wykazu formularzy potrzebnych w celu odwołania się spowiednika do odpowiednich władz kościelnych w sprawach dotyczących przyjmowania sakramentów przez penitentów. Całość podręcznika podzielona jest na numery określające niewielką, mniej niż na jedną stronę, część materiału. Na końcu podręcznika został zamieszczony szczegółowy indeks analityczny zawierający hasła opatrzone numerami z książki. Indeks ten pozwala na szybkie znalezienie potrzebnej treści.

²⁴ Por. tamże s. 9.

Jone definiuje teologię moralną jako naukową prezentację działalności człowieka, na ile ta działalność, opierając się na rozumie i wierze, dąży do osiągnięcia nadprzyrodzonego celu ostatecznego²⁵ Od teologii moralnej odróżnia filozofię moralną, dogmatykę, ascetykę, mistykę, teologię pastoralną oraz prawo kanoniczne. W tym wyliczeniu dostrzega się, realizowane konsekwentnie w podręczniku, oddzielenie rozważań teologiczno-moralnych od prezentacji założeń filozoficznych oraz rezygnację z ukazywania doskonałości życia chrześcijańskiego. Natomiast związek z prawem kanonicznym jest prawie organiczny, tak że *Codex Iuris Canonici* stanowi najczęstsze źródło odniesień w podręczniku.

Księga pierwsza zawiera pięć rozdziałów poświęconych czynom ludzkim, prawu, sumieniu, grzechom oraz cnotom. Autor uzasadnia to twierdzeniem, że człowiek realizuje cel ostateczny poprzez zaangażowanie osobowe, które winno się zgadzać z normą dalszą, jaką jest prawo, i normą bliższą w postaci sumienia. Normy te są naruszane przez grzech, zaś ich zachowanie jest ułatwane przez cnoty²⁶ W centrum uwagi niemieckiego teologa jest zatem prawo, które stanowi punkt odniesienia zarówno dla grzechu, jak i dla cnoty.

Poznanie czynu ludzkiego winno wziąć pod uwagę samo działanie, jego przedmiot z okolicznościami bliższymi oraz możliwość działania lub niedziałania. Autor schematycznie analizuje też uwarunkowania woli wyliczając klasyczne podziały *voluntarium*. Najwięcej miejsca poświęca przeszkodom zmniejszającym odpowiedzialność moralną za popełniony czyn. Jest to spowodowane chęcią uwolnienia od prawa, które pozostaje podstawowym kryterium. W zakresie przeszkód wolnego działania woli wylicza choroby psychiczne wpływające na poczytalność czynu. Jone jest bardzo precyzyjny w podawaniu stopnia poczytalności czynu i kładzie nacisk na staranie się spowiednika o zrozumienie penitenta, by wczuwając się w jego sytuację, nie „dogaszał tłącego się płomyka”²⁷

W omawianiu zagadnienia prawa o. Heribert koncentruje się na treściach związanych z wypełnieniem normy. Rozważa zatem rodzaje prawa i omawia kompetencje różnych prawodawców, których rozporządzenia mają określony

²⁵ Por. tamże s. 21.

²⁶ Por. tamże s. 22.

²⁷ Tamże s. 37. Ciekawe spostrzeżenia zostały dodane w tłumaczeniu włoskim, gdzie zostały podane szczegółowe wskazania dotyczące postępowania z osobami dotkniętymi chorobami psychicznymi (H. J o n e. *Compendio di teologia morale in relazione col Codice di Diritto Canonico col Codice Civile Italiano e col Codice Civile Elvetico*. Tłum. I. da Inzago. Torino 1949²).

zakres obowiązywania. Prezentując sposób wypełnienia prawa omawia należną intencję i czas zrealizowania nałożonej powinności. Twierdzi, że wystarczy samo materialne wypełnienie prawa, bez dążenia do osiągnięcia celu tegoż prawa. Podobnie uważa, że do zachowania prawa nie jest wymagany stan łaski. Kapucyński moralista nie stwierdza, że łaska nie jest potrzebna do wypełniania prawa, bo nad tym zagadnieniem się nie zastanawia, zauważa tylko, że nawet czyny spełnione w stanie grzechu zadośćczynią wypełnieniu prawa²⁸

Akcent położony na formalny wymiar prawa uzasadnia podjęcie przez Autora rozważań na temat zawieszenia lub ustąpienia powinności, która dokonuje się poprzez ignorancję, niemożność moralną i fizyczną, dyspensę oraz przywilej. Legalistyczny charakter tych wywodów poparty jest odwoływaniem się do odpowiednich kanonów.

Prawniczy charakter ma także prezentacja sumienia, które Jone rozumie jako „sąd rozumu praktycznego o dobroci lub grzeszności działania”²⁹ Po przez aplikację prawa do konkretnej sytuacji sumienie staje się normą bliższą czynu. Po krótkim zaprezentowaniu podziałów sumienia moralista z Münster zajmuje się wyjaśnieniem mocy obligatoryjnej sumienia w różnych sytuacjach powodowanych przez wątpliwość, zawikłanie, rozluźnienie lub skrupuły. Podejmując zagadnienie formowania sumienia pewnego nawet nie wspomina o odniesieniu się do autorytetu Słowa Bożego, a tylko wskazuje na konieczność pytania o radę innych. Przy tym zagadnieniu Jone deklaruje się jako alfonsjanista, gdy stwierdza: „Die Seelsorger können sich an die Ansicht bewährter Moralisten oder auch des hl. Alfons allein halten”³⁰ Wyliczając systemy moralne podaje też powszechnie już wówczas uznawany system kompensacjonizmu.

Kolejna część jest poświęcona zagadnieniu grzechów. Grzech zostaje zdefiniowany jako wolne przekroczenie przykazania Bożego³¹ Kapucyński teolog omawia różnicowanie teologiczne, specyficzne oraz numeryczne grzechów. W prezentacji zagadnienia brakuje jednak perspektywy teologicznej. Podawane są tylko warunki dotyczące stwierdzenia ciężkości grzechu.

W zakresie różnicowania specyficznego Jone prezentuje różne opinie dotyczące określenia jakości grzechu. Św. Tomasz uzależnia ją od przedmiotu

²⁸ Por. *Katholische Moraltheologie* s. 50.

²⁹ Por. tamże s. 62.

³⁰ Por. tamże s. 68.

³¹ Por. tamże s. 70.

grzechu, bł. Duns Szkot wiąże ją z cnotą, której przeciwstawia się czyn grzeszny, Vasquez łączy ją z przykazaniem, które zostaje złamane przez grzeszny czyn. O. Heribert opowiada się za połączeniem tych trzech opinii, twierdząc, że cnoty różnią się między sobą przez zróżnicowanie przedmiotów, a przykazania biorą swą różnicę z cnót, do których się odnoszą³² Szczegółowe rozważania na temat zróżnicowania numerycznego są ważne dla spowiedników, którzy chcą osiągać pewność co do liczby popełnionych przez penitentów grzechów.

W ogólnej prezentacji zagadnienia grzechu o. Heribert omawia szerzej dwa rodzaje grzechów: grzechy wewnętrzne oraz wady główne. Do grzechów wewnętrznych zalicza: *delectatio morosa*, grzeszne zadowolenia i złe pragnienia. Ich umieszczenie w tej części może być uzasadnione akcentem, jaki kładziono na te sprawy w duszpasterstwie sakramentu pokuty. Autor wylicza pewne sytuacje i podaje stwierdzenia o wielkości grzechu, który w tej sytuacji zostaje popełniony. Wady główne są grzechami, o ile prowadzą do odpowiadających im czynów³³ Przy omawianiu wady nieumiarkowania Jone podejmuje zagadnienie upicia się i używania narkotyków. W przyjmowaniu środków znoszących świadomość autor rozróżnia środki leczące od odurzających i doprowadzających do śmierci. W tym ostatnim przypadku chodzi o spowodowanie eutanazji.

Problematyka cnót jest przedstawiana zarówno w księdze pierwszej, poświęconej teologii moralnej ogólnej, jak i w księdze drugiej, gdzie szczegółowo omawiane są cnoty teologalne. Zauważa się brak rozważań na temat cnót kardynalnych, poza cnotą sprawiedliwości, która jest omawiana w związku z prawem własności. Cnotę definiuje Jone jako trwały stan, który doskonali siłę duszy i prowadzi ją do spełniania dobra³⁴ Teolog z Münster zastanawia się nad podziałami cnót oraz ich pochodzeniem, wzrostem i utratą. W sposób równie schematyczny prezentuje też wzajemne związki cnót i ich stopniowanie. Niecałe cztery strony tekstu poświęcone cnotom mają charakter prawniczy, a nie teologiczny i sprawiają wrażenie, że cnoty są owocem ludzkiego wysiłku.

Potwierdzeniem legalistycznego spojrzenia na zagadnienie cnót jest umieszczenie prezentacji cnót teologalnych w drugiej księdze podręcznika poświęconej przykazaniom. W rzeczywistości o. Heribert wyróżnia trzy rodzaje

³² Por. tamże s. 73.

³³ Por. tamże s. 81.

³⁴ Por. tamże s. 85.

przykazań: przykazania wypływające z cnót teologalnych, Dekalog oraz przykazania kościelne. Postawienie tych rzeczywistości na jednej płaszczyźnie samo w sobie dowodzi powinnościowego ujmowania życia moralnego przez kapucyńskiego teologa. Część obejmująca problematykę cnót teologalnych jest dość obszerna i zawiera treści dotyczące określonych powinności wynikających z cnoty oraz grzechów im przeciwnych.

Prezentacja cnoty wiary ujęta jest w czterech paragrafach podejmujących kwestię definicji i konieczności wiary, jej wyznawania, grzechów przeciwnych tej cnotie i kontaktów z niekatolikami. Autor kładzie duży nacisk na konieczność poznania treści wiary, przyjmowania ich wewnętrznym i wyznawania ich na zewnątrz. Obowiązek publicznego wyznawania wiary nie jest jednak wyprowadzany z jej natury, lecz z mocy przykazania Bożego i pozytywnego prawa Kościoła. Zarazem nie chodzi tu o świadectwo życia, lecz o słowne złożenie zapewnienia o przyjmowaniu prawd wiary. Wyliczane przez autora sytuacje zaparcia się wiary dotyczą raczej przyznawania się do społeczności Kościoła niż przynależności do Chrystusa.

Omawiając kwestię herezji porusza zagadnienie przynależności do partii liberalnych, socjaldemokratycznych, socjalistycznych i komunistycznych. Grzech herezji zachodzi wówczas, gdy członkowie tych partii przyjmują poglądy sprzeczne z nauką objawioną na temat relacji państwa i Kościoła. Relacje z niekatolikami, jako zjawisko częste w Niemczech, gdzie żyją obok siebie katolicy i protestanci, dotyczą kontaktów w zakresie życia społecznego oraz współuczestniczenia w sprawowaniu kultu.

W omówieniu cnoty nadziei największą część zajmuje prezentacja grzechów jej przeciwnych. Moralista niemiecki wylicza sytuacje, w których zachodzi konieczność podejmowania aktów nadziei i stwierdza, że takie akty trzeba wzbudzić przynajmniej kilka razy w życiu, jakkolwiek zastrzega się, że temu obowiązkowi czyni się zadość przez ćwiczenie się w ufności. Taki sposób prezentacji ukazuje minimalistyczne i formalistyczne nastawienie Autora, który jakby nie dostrzega egzystencjalnej potrzeby zaufania i nie pokazuje Boga, który zachęca do pokładania w Nim nadziei. Wyliczane grzechy przeciwne nadziei nie są wprawdzie całkiem abstrakcyjne, ale trzeba mieć odpowiednią wiedzę teologiczną, by wiedzieć, że grzeszy się w ten sposób.

Problematykę cnoty miłości kapucyński moralista podzielił na trzy paragrafy obejmujące miłość Boga, siebie samego i bliźniego. Ich struktura jest podobna i obejmuje stwierdzenie konieczności spełniania przykazania miłości, wyliczenie określonych czynów oraz prezentację grzechów naruszających miłość. Wśród obowiązków wypływających z miłości zostały wyliczone jałmużna i napomnienie braterskie. Nie mówi się jednak o miłości jako motywie

tych działań. Motywem, jak wynika z wywodów o Heriberta, jest raczej konieczność uniknięcia grzechu zaniedbania przykazania miłości. W prezentacji wykroczeń przeciwnych cnocie miłości dużo miejsca zajmuje problematyka współdziałania w grzechu. Zagadnienie miłości bliźniego, które z natury rzeczy zawiera w sobie wymiar społeczny życia moralnego, w podręczniku Jone zostało potraktowane bardzo schematycznie i indywidualistycznie. Autor ograniczając się do wyliczenia powinności, nie tylko nie podawał pozytywnych motywacji działania z miłości, ale ograniczył zakres działań do unikania grzechu zaniedbania.

Druga część księgi poświęconej omawianiu przykazań podejmuje zagadnienie dziesięciu przykazań Bożych. We wstępie autor stwierdza, że trzy pierwsze przykazania porządkują relacje z Bogiem, kolejne siedem dotyczą relacji z bliźnimi. Odniesienie do Boga jako Stworzyciela i Najwyższego Pana, regulowane przez pierwsze trzy słowa Dekalogu, wchodzi w zakres rozważań na temat cnoty religijności³⁵ Wśród aktów cnoty dotyczącej kultu Bożego o. Heribert wylicza ofiarę, adorację, modlitwę, ślub, przysięgę, uświęcenie czasu oraz przyjmowanie sakramentów. Prezentacja tych praktyk pobożnych uzupełniona jest oczywiście o wyliczenie grzechów przeciwnych odnośnym przykazaniom.

Przykazanie pierwsze nakazuje czcić Boga przez ofiarę, adorację i modlitwę oraz zakazuje zabobonów i niereligijności. Przy podejmowaniu problematyki modlitwy Jone omawia zagadnienie odmawiania brewiarza, a nie jak czynią to inni przy wyliczaniu obowiązków stanu kapłańskiego³⁶ Autor podaje najpierw pojęcie danego aktu kultu, a następnie przechodzi do określania zakresu jego obowiązywalności. Do grzechu zabobonu o. Heribert zalicza wróżenie i czary, hipnotyzm i spirytyzm. Niereligijność, określona jako specjalna profanacja skierowana ku Bogu bezpośrednio lub pośrednio poprzez osoby lub miejsca Jemu poświęcone, obejmuje kuszenie Boga, świętokradztwo i symonię.

Wprowadzając do rozważania drugiego przykazania Boskiego Jone stwierdza, że zakazuje ono nieuszanowania Boga przez nadużywanie Jego imienia. Dopiero potem zapowiada, że istnieją pozytywne obowiązki wypływające z tego przykazania. W podejmowaniu treści drugiej sekcji rozpoczyna jednak od omawiania ślubów zakonnych jako formy uczczenia Imienia Bożego.

³⁵ Por. tamże s. 123.

³⁶ Por. G. Floria Varceno. *Compendium theologiae moralis ex opere Scavini, Gury et Charmes concinnatum et ad sentientias Constitutiones Apostolicae Sedis ac Sacrarum Congregationum recentiorum decisionum redacta*. Augustae Taurinorum 1880⁶ s. 114.

Do tych form zalicza także przysięgę i zaklęcia. Te ostatnie mogą mieć aspekt pozytywny, jeśli zachodzą odpowiednie warunki, albo negatywny, gdy zachodzi brak uszanowania Boga lub cel, do którego się dąży, jest niegodziwy. Jedną z form zaklinania są egzorcyzmy. W prezentacji drugiego przykazania Bożego Jone ujmuje zagadnienia, które inni moralisci omawiają przy obowiązkach stanu zakonnego w ramach rozważania obowiązków różnych stanów³⁷

W sekcji trzeciej poświęconej przykazaniu święcenia dnia Pańskiego o. Heribert rozważa obowiązek i formy zachowania dni świętych poprzez powstrzymanie się od prac służebnych i uczestnictwo we Mszy świętej. Wyliczając powinności podaje też warunki dyspensowania się od ich zachowania. W omawianiu uczestnictwa we Mszy świętej kładzie nacisk zarówno na obecność fizyczną, jak i zaangażowanie w pobożne przeżywanie tego, co dzieje się w kościele³⁸ Chęć zrozumienia człowieka wierzącego a zarazem trzymanie się konwencji prawniczej prowadzi niemieckiego kapucyna do dziwnych stwierdzeń usprawiedliwiających niezachowanie prawa. Na przykład stwierdza, że nie zadośćczyni obowiązkowi niedzielnej Mszy św. kto stoi ponad 30 kroków od świątyni oraz że raz lub dwa razy w roku można opuścić niedzielą Mszę św. z powodu wyjazdu na wycieczkę, na którą inaczej nie można by sobie pozwolić³⁹

Ciekawe jest przedstawienie czwartego przykazania Bożego. W dwóch rozdziałach kapucyński moralista wylicza obowiązki wzajemne w rodzinie oraz powinności w życiu społecznym. Wzajemne zobowiązania w rodzinie rozpisane są na poszczególnych członków rodziny. O. Heribert wyprowadza obowiązki z miłości i sprawiedliwości. Miłość też czyni głównym przedmiotem starań rodziców i dzieci⁴⁰ Na płaszczyźnie życia społecznego niemiecki moralista dostosowuje swoje rozważania do rzeczywistości państwa demokratycznego i wylicza powinności parlamentarzystów oraz władz. Obywatele zaś mają poważny obowiązek brania udziału w życiu społeczno-politycznym i wyrażania miłości do ojczyzny poprzez udział w wyborach, płacenie podatków i posłuszeństwo władzom⁴¹ Jest to istotne poszerzenie perspektywy

³⁷ Por. *Katholische Moraltheologie* s. 154-155.

³⁸ Por. tamże s. 162.

³⁹ Por. tamże s. 160.

⁴⁰ Por. tamże s. 161-163.

⁴¹ Por. tamże s. 168-170.

rozważań w stosunku do innych podręczników, które ograniczają się do wyliczenia obowiązków sędziów.

W zakres rozważań piątego przykazania Dekalogu Jone wprowadza elementy bioetyki, gdy omawiając obowiązki względem własnego zdrowia i życia negatywnie ocenia samookaleczenie i sterylizację oraz dokonuje rozróżnienia na środki medyczne zwyczajne i nadzwyczajne⁴². Wykroczenia przeciwko życiu bliźniego dzieli na zabicie niewinnych i zabicie winnych. W pierwszym przypadku rozpatruje zabójstwo nieumyślne oraz zabicie dziecka nie narodzonego. O. Heribert jest dosyć łagodny i dopuszcza pewne działania medyczne, które ratując życie matki mogą pośrednio śmiertelnie zagrażać dziecku⁴³.

Przyjmuje też możliwość dopuszczalności pojedynku, jeśli to miałyby zapobiec wojnie. W innych przypadkach pojedynk jest niedozwolony. Prezentacja zagadnienia wojny jest schematyczna, ale uwzględnia współczesne realia prowadzenia konfliktu zbrojnego. Autor stara się pomóc czytelnikowi w określeniu stanowiska wobec różnych sytuacji w czasie wojny. W ramach piątego przykazania Jone rozważa też kwestię kar cielesnych oraz niedopuszczalnego okrucieństwa wobec zwierząt.

Przykazania szóste i dziewiąte zostały połączone w jednej sekcji. Charakterystyczne jest, że Autor w ich omawianiu częściej przechodzi na język łaciński (jeszcze częstsze jest to w wersji włoskiej). Po określeniu pojęcia nieczystości i wyliczeniu jej podziałów, o. Heribert zajmuje się ukazaniem ciężkości poszczególnych grzechów w tej dziedzinie. W trzech rozdziałach omawia grzechy nieczyste popełnione i niepopołnione oraz perwersje seksualne. Masturbację i sodomię zalicza do grzechów przeciwnych naturze. Omawia też poruszenia zmysłowe oraz grzechy zewnętrzne i wewnętrzne przeciw czystości. Dużo miejsca poświęca określaniu, kiedy zachodzi grzech przy dotyku, całowaniu, a także czytaniu oraz słuchaniu treści na tematy erotyczne. Na koniec, w języku łacińskim, podejmuje kwestię perwersji seksualnych, do których zalicza sadyzm, masochizm, fetyszyzm oraz nierealizowany pociąg do tej samej płci⁴⁴. Prezentacja zagadnienia nieczystości jest na wskroś negatywna i poza opisami grzechów podaje jedynie miarę ich wielkości, bez ukazania szkodliwości czynionego zła lub podania dróg wychodzenia z błędnych zachowań.

⁴² Por. tamże s. 170.

⁴³ Por. tamże s. 173-174.

⁴⁴ Por. tamże s. 197.

W księdze na temat przykazań najwięcej miejsca poświęca Jone siódmemu i dziesiątemu słowu Dekalogu, które omawia łącznie. W tym miejscu praktycznie ustawia on traktat *de contractibus* połączony z problematyką umieszczaną przez innych moralistów w traktacie *de iure et iustitia*. Oba omawiane przykazania chronią prawo własności. Przykazanie „nie kradnij” chroni tego prawa w zakresie zewnętrznym, zaś przykazanie „nie pożądaj żadnej rzeczy, która jego jest” dotyczy zakresu wewnętrznego⁴⁵

Prezentacja treści podzielona jest na cztery nierówne rozdziały. Największy z nich, poświęcony sposobom nabywania własności, umieszczony po podaniu definicji prawa własności, jest zdominowany przez kwestię kontraktów. Pozostałe dwa rozdziały omawiają problematykę naruszania prawa własności oraz obowiązku restytucji. Prawo własności kapucyński moralista wyprowadza z prawa naturalnego. Stawia zatem na równi manichejczyków, waldensów, albigensów, socjalistów i komunistów, którzy takiemu pochodzeniu tego prawa zaprzeczają⁴⁶

Rozważając zagadnienie podmiotu prawa własności, które może dotyczyć dóbr materialnych lub duchowych, o. Heribert dużo miejsca poświęca wzajemnym stosunkom własności w ramach rodziny. W wydaniu niemieckim podaje zasady prawa państwowego regulujące tę dziedzinę w Niemczech, Austrii i Szwajcarii. W wydaniu włoskim umieszczono odwołania się do prawa włoskiego i szwajcarskiego. Autor *Katholische Moraltheologie* zamieszcza też rozważania dotyczące praw autorskich w zakresie dzieł literackich oraz artystycznych⁴⁷

W określaniu wysokości słusznej płacy, która jest jedną z form kontraktów, o. Heribert powołuje się na radiowe przemówienia pap. Piusa XII. Przypomina, że płaca rodzinna, jaką powinien otrzymywać dorosły mężczyzna, winna wystarczyć na przeżycie i zabezpieczenie na starość, a ponadto na utrzymanie kilkuosobowej rodziny. Kobieta za taką samą pracę jak mężczyzna winna otrzymywać równą płacę⁴⁸ Moralista niemiecki wypowiada się na temat strajku uznając go za niesprawiedliwy, jeśli jest niesłuszny lub powoduje duże szkody społeczne.

Dość dużo uwagi poświęca kwestii ubezpieczeń, wyliczając obowiązki towarzystw ubezpieczeniowych oraz podkreślając zobowiązanie w sumieniu do podawania prawdziwych danych przez ubezpieczonych. Jeszcze obszerniej

⁴⁵ Por. tamże s. 198.

⁴⁶ Por. tamże s. 200.

⁴⁷ Por. tamże s. 211.

⁴⁸ Por. tamże s. 243.

moralista z Münster omawia zagadnienie testamentów, które z racji zdarzających się często rodzinnych konfliktów precyzuje szczegółowo. Problematyka kontraktów dotyka moralności społecznej, którą w tym czasie umieszczano w traktacie o sprawiedliwości. Jone powołuje się na naukę społeczną Kościoła i, mimo iż jest zachowawczy, porusza sprawy aktualne w sposób praktyczny i przejrzysty.

Prezentację przejawów naruszenia prawa własności o. Heribert rozpoczyna od omówienia niesprawiedliwości w ogólności. Nie wspomina jednak o cnotcie, ale usiłuje wykazać, jakie i jakiej wielkości grzechy można w tej dziedzinie popełnić. Kradzież i wyrządzenie komuś krzywdy w zakresie dóbr ziemskich zostały zaprezentowane w podręczniku jako grzeszne, jednak mogą być usprawiedliwione w pewnych przypadkach⁴⁹ Obowiązek restytucji dotyczy nie tylko nieprawnie posiadanych dóbr materialnych, ale też naprawienia krzywd moralnych. Rozważając szczególne sytuacje kapucyn z Münster określa rodzaj naprawienia szkód w przypadku cudzołóstwa i gwałtu. Rzecz dotyczy w tych wypadkach konieczności zaopiekowania się kobietą i ewentualnym potomstwem. Prezentacja zagadnienia restytucji jest bardzo praktyczna i realistyczna. Autor stara się wniknąć w sytuację ludzi dotkniętych krzywdą, ale wypowiada się tylko w aspekcie wypełnienia prawa. Pojęcie restytucji jest związane z naprawieniem naruszonej sprawiedliwości wymiennej. Motywami tego obowiązku są według Jone: niesprawiedliwe posiadanie czy przywłaszczenie, niesłuszna krzywda oraz niesprawiedliwe współdziałanie w skrzywdzeniu⁵⁰

Przykazanie ósme zostało omówione na końcu przykazań. Według o. Heriberta chroni ono cnotę prawdomówności zakazując kłamstwa. Poza prezentacją kłamstwa w tej sekcji zostały omówione przypadki naruszenia dobrej sławy, rzucania podejrzeń oraz naruszenia sekretu⁵¹ Kłamstwo oznacza słowa, znaki lub działanie, przez które wyraża się coś przeciwnego niż się myśli lub chce, z intencją oszukania bliźniego⁵² Wielkość grzechu kłamstwa zależy od cnoty, która zostaje naruszona. Gdy fałszywe zachowanie dotyczy cnoty sprawiedliwości lub miłości, zachodzi przypadek grzechu ciężkiego. Od fałszu należy odróżnić *restrictio mentalis* oraz niewierność. W rozważaniu zastrzeżenia myślnego Jone jest dość pobłażliwy, twierdząc, że w przypadku wystarczającego motywu można wprowadzić kogoś w błąd, a nawet przysięgać.

⁴⁹ Por. tamże s. 296-297.

⁵⁰ Por. tamże s. 266.

⁵¹ Por. tamże s. 330.

⁵² Por. tamże s. 290.

W części poświęconej przykazaniom Kościoła omawia praktycznie dwa przykazania kościelne. Ponadto przytacza regulacje prawne Kościoła względem ksiązek oraz wylicza obowiązki trzech stanów w Kościele. O. Heribert opuszcza rozważania na temat dziesięcin odsyłając czytelników do odpowiednich kanonów CIC. W prezentacji obowiązku postu jest bardzo drobiazgowy. Nie zawsze chodzi jednak o dokładność prawnika, ale o precyzję duszpasterza, który podaje, ile gramów chleba można zjeść nie łamiąc zakazu spożywania między posiłkami. Określenie, że po zjedzeniu 20 gramów mięsa popełnia się grzech powszedni, a po zjedzeniu 60 gramów zachodzi już grzech śmiertelny, wydaje się jednak zanadto precyzyjne. Trzeba jednak przyznać, że mimo tej dokładności kapucyński moralista jest wyrozumiały i stwierdzając, że przepisy postne uległy znacznemu złagodzeniu nie wyraża żalu z tego powodu. Podaje też przyczyny łagodzące post i wylicza rodzaje dyspens⁵³ W porównaniu do podręczników z wieku XVIII wywody o. Heriberta są znacznie bliższe życiu.

W odniesieniu do obowiązku dorocznej spowiedzi stwierdza, że dotyczy on ściśle tylko tych, którzy mają na sumieniu grzech śmiertelny. Okres wielkanocny stosowny do wypełnienia przykazania paschalnego trwał od Niedzieli Palmowej do II Niedzieli *In Albis*. Jako zakonnik o. Heribert nie przyjmuje za wiążące zobowiązania zawiadomienia własnego proboszcza o przyjętej Komunii paschalnej w kościele nieparafialnym. Zakonnicy bronili prawa do spowiadania się penitentów w kościołach rektoralnych⁵⁴

Kwestia cenzury kościelnej jako autorytatywnego osądu treści zawartej w książce opracowana jest schematycznie według kanonów kodeksu. Autor uzupełnia je o stwierdzenia jakiej wielkości grzech popełnia się w danym przypadku. Czytanie ksiązek zakazanych jest dopuszczalne dla teologów, którzy naukowo zajmują się tą dziedziną.

Prezentacja obowiązków trzech stanów w Kościele, mimo że jest bardzo skrótowa, jawi się jako bardzo ciekawa i zawierająca wiele informacji na temat życia osób duchownych w połowie XX wieku. Kapłani mają obowiązek prowadzenia życia bardziej świętego niż świeccy i winni przewodzić im w cnotach⁵⁵ Na drugim miejscu moralista kapucyński stawia konieczność nieustannego doksztalcania się w teologii. Następnie wylicza obowiązek posłuszeństwa ordynariuszowi, zachowanie celibatu, recytację brewiarza oraz

⁵³ Por. tamże s. 309-312.

⁵⁴ Por. tamże s. 314.

⁵⁵ Por. tamże s. 321.

noszenie stroju kapłańskiego i unikanie zajęć niestosownych dla osób duchownych. Do takich zajęć należą nie tylko nieprzystojne zabawy, ale też uczestnictwo w spektaklach teatralnych oraz branie udziału w życiu politycznym. O. Heribert wchodzi w szczegóły zobowiązań kapłańskich wyliczając co przystoi, a czego nie powinien robić duchowny.

Omawiając stan życia zakonnego Jone powołuje się przede wszystkim na *Codex Iuris Canonici*. W wyliczaniu obowiązków koncentruje się na konieczności dążenia do doskonałości, zachowaniu ślubów i klauzury oraz uczestniczeniu w modlitwach chórowych. Zarówno księża, jak i zakonnicy winni unikać nieodpowiednich dla nich zajęć. Podręcznik wylicza też przywileje zakonów, które w przeważającej mierze odnoszą się do uprawnień w zakresie sprawowania sakramentów⁵⁶

Moralista z Münster ma stałą tendencję do wyliczania najpierw obowiązków, a potem praw. Tak też najpierw mówi o konieczności zachowywania przykazań przez świeckich, a potem wylicza ich prawa, do których należy otrzymywanie od kapłanów należnych dóbr duchowych do osiągnięcia zbawienia wiecznego. Do tych dóbr zalicza Jone sprawowanie sakramentów oraz wyjaśnianie prawa kanonicznego. Nie ma nawet najmniejszej wzmianki o głoszeniu słowa Bożego, ewangelizacji czy katechizacji. Omówiwszy już obowiązki poszczególnych grup zawodowych w traktacie o kontraktach, koncentruje się na prezentacji stowarzyszeń katolickich, a w szczególności Trzecich Zakonów. Jest to zagadnienie prawie nieobecne w innych podręcznikach. Jego umieszczenie w opracowaniu Jone jest uzasadnione przeznaczeniem *Katholische Moraltheologie* także dla świeckich, szczególnie skupionych w Akcji Katolickiej. Jako duchowy syn św. Franciszka z Asyżu włączył do podręcznika rozważania na temat tercjarstwa jako istotnej części franciszkańskiej rodziny zakonnej. Niestety brakuje w podręczniku stwierdzenia o dążeniu do doskonałości osób żyjących w świecie.

Na końcu tej drugiej księgi podręcznika zostało umieszczone omówienie kar kościelnych i cenzur za poszczególne wykroczenia. Autor podaje ogólne wyjaśnienia i następnie wylicza cenzury. Księga poświęcona przykazaniom jest bardzo różnorodna i obejmuje materiał dotyczący zarówno cnót, jak i przykazań. Niestety nawet cnoty teologalne ujmowane są jako przykazania wiary, nadziei i miłości. Pozytywną rzeczą w tej księdze jest precyzja i konkretność wywodów, które mogły pomóc w zorientowaniu się w kwestiach moralnych zarówno kapłanom spowiednikom, jak i penitentom poszukującym

⁵⁶ Por. tamże s. 333.

odpowiedzi na wątpliwości. O. Heribert jest doskonałym praktykiem i dobrym znawcą życia. Mimo jednak uznawania konieczności ukazywania drogi cnoty koncentruje się na wyliczaniu powinności, które chrześcijanin winien pełnić, by osiągnąć wieczną nagrodę. Jego teologii nie brakuje rysu personalistycznego, gdyż stara się zrozumieć człowieka żyjącego w złożonej sytuacji, przeważa jednak reistyczne traktowanie zasad moralnych, których spełnianie jest niekiedy określane w gramach, dniach i sumach pieniędzy. Takie podejście charakterystyczne jest dla prawnika, a nie dla teologa. O. Heribert prawie wcale nie odnosi zobowiązań moralnych do Boga, na którego miłość winno być odpowiedzią życie moralne chrześcijanina.

Trzecia księga podręcznika w całości poświęcona jest omówieniu sakramentologii. Wywody Jone w tej księdze są bardzo schematyczne i przypominają raczej podręcznik liturgiki zorientowanej rubrycystycznie. Cała ta księga ma charakter przypomnienia prawa kościelnego w zakresie liturgii. W tym sensie *Katholische Moraltheologie* jest też podręcznikiem teologii pastoralnej. Autor podaje treść w następującym układzie: znak widzialny sakramentu, skutki i konieczność, szafarz sakramentu i przyjmujący go oraz świadkowie jego udzielania. Omawiając znak widzialny zatrzymuje się nad szczegółowym określeniem materii i formy, nie wyjaśniając ich znaczenia, ale kładąc nacisk na dokładne spełnienie warunków wymaganych do ważności i godziwości przyjmowanego znaku sakramentalnego.

Najwięcej miejsca poświęca prezentacji sakramentu pokuty i małżeństwa. W tym ostatnim określa szczegółowo przeszkody do zawarcia związku, warunki zgody małżeńskiej oraz formę celebracji sakramentu w różnych formach i w różnych krajach. Problematykę Eucharystii rozważa jako sakrament oraz jako ofiarę. W zakres rozważań o ofierze Mszy świętej wprowadza on wiele wskazówek dotyczących sposobu sprawowania liturgii oraz aplikowania stypendiów. Jone wikła się w szczegółowe określanie warunków uczestnictwa, stwierdzając na przykład, że Ciało Pańskie przyjęte podczas Komunii św. zmienia swą naturę po 8-10 minutach oraz że połknięcie muszki podczas spożywania postaci eucharystycznych nie łamie postu⁵⁷

Stwierdzając schematyczność i drobiazgowość ujmowania zagadnień sakramentologii przez kapucyńskiego teologa należy przypomnieć, że takie były wówczas wymagania Kościoła. Kładziono bowiem ogromny nacisk na zewnętrzne przejawy sprawowania sakramentów. Ówczesne podręczniki teologii moralnej oraz komentarze do *Codex Iuris Canonici* sprawiały wrażenie kon-

⁵⁷ Por. tamże s. 417.

centrowania się raczej na wyliczaniu ilości grzechów, które można popełnić podczas sprawowania Mszy świętej niż na ukazywaniu wzniosłości powołania chrześcijańskiego zyskującego w życiu sakramentalnym swe źródło i szczyt.

Na końcu książki został umieszczony dodatek zawierający omówienie sakramentaliów i odpustów oraz podający wzory formularzy odwołań do różnych instytucji kościelnych w kwestiach dotyczących dyspens oraz pozwoleń. W tłumaczeniu włoskim zostały dołączone dyspozycje na temat partii komunistycznych obejmujące dekrety Kongregacji Świętego Officium, które zakazują przynależności do tych partii oraz przyjmowania doktryny komunizmu uznanej za materialistyczną i antychrześcijańską⁵⁸

Podręcznik o. Heriberta Jone jest bardzo praktyczny i przejrzysty. Mimo swej dość suchej i schematycznej formy był bardzo popularny, gdyż takie było wówczas zapotrzebowanie duszpasterzy i wiernych. Autor zapewniał wprawdzie we wstępie o swoim zrozumieniu dla dowartościowania problematyki aretologicznej, ale tylko w minimalnym stopniu udało mu się ten zamiar zrealizować. *Katholische Moraltheologie* jest kopalnią precyzyjnych rozstrzygnięć w zakresie oceny moralnej poszczególnych czynów i zachowuje wierność wobec przyjętego kryterium, jakim jest nauczanie *Magisterium Ecclesiae*. Jone nie przestaje jednak rozumieć przeciętnego chrześcijanina poszukującego światła w zakresie decyzji moralnych i stara się wyjaśniać skomplikowane sytuacje moralne. Można stwierdzić, że nie jest rygorystą, lecz jest przekonany, iż wierność przykazaniom może doprowadzić do znalezienia optymalnego rozwiązania. Zbyt mało odwołuje się jednak do łaski, traktując ją raczej jako warunek owocnego przyjmowania sakramentów niż jako owoc uświęcającego działania znaków sakramentalnych.

Dając pewne rozstrzygnięcia Jone zachęca spowiedników i penitentów do kształtowania swojego osobistego spojrzenia, które biorąc pod uwagę obiektywne czynniki czynu nie może zaniedbać rozeznawania szczegółowych warunkowań konkretnej sytuacji moralnej. Jone stosuje się do dyscypliny Kościoła w stawianiu wymagań, ale też usiłuje zapewnić spokój sumienia wierzącym mającym wątpliwości dotyczące poszczególnych decyzji. Jego podręcznik jest przykładem zależności teologii moralnej od prawa kanonicznego, ukazuje jednak wiele szczegółów z życia Kościoła przed soborem Vaticanum II, który kładąc nacisk na zachowanie dyscypliny mniej akcentował znaczenie Słowa Bożego i działanie łaski.

⁵⁸ Por. *Compendio di teologia morale* s. 766-768.

A HANDBOOK BY A CAPUCHIN MORALIST FROM MUNSTER

S u m m a r y

A revival of the practice of moral theology in the Capuchin order falls in the second half of the 19th century owing to the reforms began by Bernard Christen. One of the most popular handbooks by Capuchin moralists is *Katholische Moraltheologie* by Heribert Jone. This handbook has a character of a short compendium useful for confessors to decide doubtful moral situations they come across during confessions. The arrangement of the detailed moral theology according to the order of the commandments is also confirmed by a legalist treatment of the contents whose main justification is canon law.

Although in the introduction the author declares that he is going to give the virtues their due, he treats aretology rather incidentally and defines virtues as commandments concerning faith, hope and love.

The handbook was held in high repute for it was short and practical and because it fundamentally decided doubtful questions. During the first 30 years the book had 41 editions in six languages altogether. Jone belonged to the Alphonsian current although he did not refer to St. Alphonsus very often. Like other moralists of that period he understood morality in the aspect of obligation, stressing observing the law. In his considerations there is too little theology and too little stress on the ideal of Christian perfection.

Translated by Tadeusz Kartowicz